

URLICH SCHRADER

FILOZOFIA ANALITYCZNIE UREALNIONA

Jędrzej Stanisławek: *Filozoficzna analiza rzeczywistości. Zarys systematyczno-problemowy*. Warszawa, Wydawnictwa Politechniki Warszawskiej 1992, 152 s.

Nakładem Wydawnictw Politechniki Warszawskiej ukazał się skrypt Jędrzeja Stanisławka *Filozoficzna analiza rzeczywistości*. Skrypt podzielony jest na cztery części i dwanaście rozdziałów: część pierwsza *Człowiek i świat* obejmuje trzy rozdziały (1. *Świat — budowa i funkcjonowanie*, 2. *Człowiek — poznanie i działanie*, 3. *Filozofia*). część druga *Formy kultury* składa się także z trzech rozdziałów (4. *Magia i religia*, 5. *Formy poznania*, 6. *Historia filozofii i kultury*) część trzecia *Filozoficzny obraz świata i poznania* składa się z czterech rozdziałów (7. *Problemy metafizyki*, 8. *Bóg a świat, ciało a dusza, idealizm i materializm*, 9. *Zmienność i harmonia świata*, 10. *Teoria poznania*), wreszcie część czwarta i ostatnia *Filozoficzny obraz człowieka i kultury* podzielona jest na dwa rozdziały (11. *Historia i kultura*, 12. *Los człowieka*). Już z samego zestawienia tytułów widać, że zamierzenie Autora jest bardzo ambitne i ma obejmować wszystkie problemy filozoficzne. Przez to skrypt nabiera charakteru historyczno-systemowej encyklopedii problemów i stanowisk filozoficznych. Wiele w nim definicji, podziałów logicznych, schematów, skrótowych objaśnień; mało nazwisk, dat, egzemplifikacji źródłowych. Wszystko ujęte jest skrótowo bez dygresji i ozdobników słownych. Ma to być czysta esencja filozofii. Mimo to Stanisławek stara się w miarę możliwości rozważania czysto akademickie zilustrować lub uzupełnić problemami z zakresu filozofii uniwersalnej, tj. takimi, które z konieczności każdego interesować muszą.

Część pierwsza *Człowiek a świat* ukazuje źródła filozofii w refleksyjno-krytycznej postawie wobec rzeczywistości. Korzeni zaś tej postawy Autor upatruje, z jednej strony, w skrytości wewnętrznej sfery rzeczywistości, a z drugiej strony w refleksyjnym namyśle człowieka dążącego do poznania i technicznego opanowania świata i samego siebie. — Dlaczego więc ludzie w ogóle filozofują? Otóż odpowiedź Stanisławka, choć zawiera wiele trafnych i ciekawych spostrzeżeń, jest zbyt przesiąknięta filozofią. Wyjaśnienie pojęcia filozofii poprzedzone jest dwoma rozdziałami wykładu o charakterze *par excellence* filozoficznym. Sądzę, że w tym miejscu należało tę kwestię wyjaśnić na poziomie filozofii uniwersalistycznej, a dwa rozdziały poprzedzające to wyjaśnienie przesunąć do właściwych działów filozofii systematycznej. Tym bardziej należało tak

uczynić, że właściwe objaśnienie pojęcia „filozofia” zostało przeprowadzone bez wcześniejszych analiz ontologicznych i epistemologicznych oraz od nich niezależnie. Nie zmienia, to faktu, że samo objaśnienie pojęcia filozofii jest dokonane w sposób przystępny i nie szablonowy. Za szczególnie cenne uważam wyjaśnienie pojęcia „postawy refleksyjno-krytycznej” oraz naświetlenie przyczyn trudności początkującego czytelnika ze zrozumieniem tekstów filozoficznych.

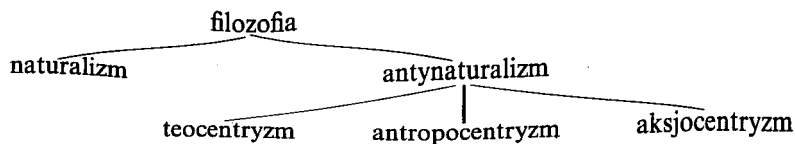
Część druga *Formy kultury* próbuje, w oparciu o założenia pozytywistycznego ewolucjonizmu przedstawić dzieje rozwoju duchowego ludzkości od fazy magiczno-mitologicznej przez fazę religijno-filozoficzną do fazy techniczno-naukowej. Linearnie ujęty rozwój ducha ludzkiego sytuuje magię, mitologię, religię i filozofię w zbiorze przeżytych form myślenia i nie wróży im długiej przyszłości. Zapotrzebowanie społeczne na te reformy kultury wygasa, zdaniem Stanisławka, wraz z postępem techniki i nauki. Teza taka jest co najmniej wątpliwa w świetle współczesnej żywotności mitu, religii i filozofii, choć oczywiście występujących często w odmiennej od dotychczasowej formie. Pozywistyczno-ewolucyjny schemat postępu duchowego ludzkości jest dziś równie wątpliwy jak wiara w zbawczą moc nauki. Opierają się one na zbyt jednostronnym ujmowaniu źródeł kultury i uproszczonym widzeniu natury ludzkiej.

Część trzecia *Filozoficzny obraz świata i poznania* poświęcona jest głównym zagadnieniom metafizyki i epistemologii. W obu tych zakresach problemowych Stanisławek, drogą analizy pojęciowo-problemowej, osiąga ład logiczny przekraczający dotychczasowe ujęcia podręcznikowe. Kto nie ma pełnej jasności problemów i zagadnień metafizyki i epistemologii, ten odnajdzie ją w *Filozoficznej analizie rzeczywistości* w stopniu niekiedy przesadnym. Pojęciowo-problemowa analiza tradycyjnych ujęć podręcznikowych została przy tym wzbogacona o pewne nowe kwestie: ontologia o filozoficzny obraz przyrody, a epistemologia o ciekawą kwestię racjonalności myślenia.

Część czwarta *Filozoficzny obraz człowieka i kultury* omawia główne stanowiska z zakresu filozofii dziejów łącznie ze współczesnymi doktrynami społecznymi oraz filozofię wartości i kondycję aksjologiczną człowieka współczesnego. Charakterystyka doktryn społecznych budzi zastrzeżenia. Demoniczne oblicze komunizmu, który Autor ukrywa pod mianem socjalizmu ideologicznego, zostało sprowadzone do szlachetnej utopii, a chrześcijańska nauka społeczna zbanalizowana i skarykaturowana. Znacznie ciekawsze są rozważania Stanisławka o wartościach i kulturze tradycyjnej oraz jej kryzysie wyznaczającym aksjologiczną kondycję człowieka współczesnego. W tym zakresie Autor wysuwa wiele śmiałych hipotez oraz formułuje szereg nie trywialnych twierdzeń.

Streszczony układ treści i sposób jej prezentacji wskazuje, że Stanisławek jest zwolennikiem stosowania metody analitycznej w filozofii. Za jej pomocą chce on jednoznacznie i wyraziście ukazać pytania i odpowiedzi na nie zawarte w dostępnych podręcznikach filozofii systematycznej. Jak sam we wstępie powiada: „... stara się pokazać o co chodzi we wszystkich podstawowych problemach filozofii, aby czytelnik nie musiał się bez przerwy czegoś domyślać”. Mimo czysto analitycznego zamysłu Autor w wielu miejscach wykracza poza krąg problemowy zawarty w dotychczasowych opracowaniach wzbogacając i rozszerzając ich zakres tematyczny.

Racjonalno-krytyczny sposób myślenia ma w intencji Autora zapewnić skryptowi możliwie wysoki stopień obiektywizmu. Zamiaru tego nie udało się jednak Autorowi w pełni zrealizować. Z kart skryptu wyraźnie przeziernie wypowiedziane jawnie przeświadczenie, że myśl racjonalno—krytyczna nieuchronnie prowadzi do materializmu, relatywizmu poznawczego, determinizmu dziejowego oraz naturalizmu antropo- i aksjologicznego. Wprawdzie w skrypcie zostaje zawsze zamarkowane stanowisko antynaturalistyczne w rozważanej kwestii ale czyni się to w taki sposób, który z góry sytuuje je poza myślą racjonalistyczną. To co w antynaturalistycznej metafizyce, epistemologii, antropologii i filozofii kultury teoretycznie wartościowego, da się bez naruszenia spójności logicznej systemu włączyć w zakres filozofii naturalistycznych. Reszta jest poznawczo wątpliwa a może nawet bezwartościowa. Jednakże próby takiego włączenia nie zawsze dają zadawalające teoretyczne rezultaty. Oto np. w skrypcie na s. 75 wyróżnia się następujące kierunki filozofii:



Sądzę, że zarówno przyrodocentryzm jak i antropocentryzm należą do kierunków naturalistycznych. Zależy to oczywiście od tego, co się rozumie pod pojęciem „antropocentryzm”. Treść tego pojęcia w filozofii nowożytnej ma jednak wyraźnie naturalistyczny charakter. Podobnie rzecz ma się z przedstawionym na s. 134 „kwadratem etycznym” i „Osobistym wektorem aksjologicznym”. I tu Autor uważa, że naturalistyczny racjonalizm jest w stanie wchłonąć w zakres swej aksjologii pewne wartości transcendentne (samoistne) nawet o charakterze religijnym, wyjaśniając ich genezę sytuacją człowieka w świecie, a przede wszystkim ludzkim cierpieniem. Autor zapomina przy tym, że wtedy właśnie przestają one być transcendentne. Ze skryptu przebija więc wiara, że racjonalno-krytyczne myślenie prowadzi do jakiegoś jednego — chyba znów naukowego — poglądu na świat.

Analiza problemów filozoficznych w *Filozoficznej analizie rzeczywistości* jest zawieszona między konserwatyżmem minionej epoki a wymogami nowej rzeczywistości. Dawny dogmatyczny i wojowniczy antyidealizm Stanisławek zastępuje racjonalno-krytyczną analizą i argumentacją, uznając z idealizmu za słuszne te twierdzenia, które — jego zdaniem — nie są absurdalne i wzbogaca nimi materializm. Przez to ten ostatni ma się stać teoretycznie subtelniejszym niż dotychczas ujęciem rzeczywistości. Skrypt ma więc charakter podręcznikowy o wyraźnym zamiśle światopoglądowym. Są w nim partie dobre, są wątpliwe i są słabsze. Sposób wykorzystania zalet i wad skryptu zależy głównie od wykładowców prowadzących zajęcia w oparciu o ten podręcznik. Jasność myśli i zwięzłość wypowiedzi czynią go też dobrym materiałem do samodzielnych studiów filozoficznych. Nie ulega więc wątpliwości, że *Filozoficzna analiza rzeczywistości* jest cenną pomocą w dydaktyce filozofii.